

Sygn. akt III Ca 295/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie
następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca)

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko I. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 5 marca 2015 r., sygn. akt I C 15/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. powództwo oddala,

II. przyznaje ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Limanowej na rzecz adwokata M. O. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu”;

2. przyznaje ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Limanowej na rzecz adwokata M. O. kwotę 369 zł (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III Ca 295/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5.03.2015 r. Sąd Rejonowy w Limanowej zasądził od pozwanej I. P. na rzecz powoda M. F. dochodzoną przez niego kwotę 3511,58 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.05.2014 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. W uzasadnieniu orzeczenia wskazał natomiast, że odsetki od kwoty głównej zasądzone zostały zgodnie z żądaniem pozwu, to jest od daty 4.11.2013 r. Ponadto orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając na rzecz powoda kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu profesjonalnego

pełnomocnika oraz opłacie skarbowej od pełnomocnictwa. Przyznał również pełnomocnikowi pozwanej z urzędu stosowne wynagrodzenie ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwana winna zwrócić powodowi należność jaką uzyskała od niego na podstawie nieprawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu IX Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich w Muszynie, z dnia 14.05.2013 r. w sprawie sygn. akt IX RC 12/13. Orzeczenie zasądzające alimenty na rzecz pozwanej zostało bowiem zmienione na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 23.10.2013 r. Zdaniem Sądu Rejonowego powód wykazał, że spełnione przez niego świadczenie na podstawie wykonanego orzeczenia jest świadczeniem nienależnym, bowiem pomimo wniesienia apelacji od orzeczenia Sądu Rejonowego pozwana w dniu 23.05. 2013 r., złożyła do komornika wnioski mający na celu egzekucję zasądzonych świadczeń alimentacyjnych. Powód w obawie przed dodatkowymi kosztami postępowania egzekucyjnego wpłacił pozwanej łącznie kwotę 3.511,58 zł. W tych okolicznościach po zmianie rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji odpadła podstawa świadczenia, co zgodnie z treścią art.410§2 k.c. powoduje, że stało się ono świadczeniem nienależnym. Bezpodstawnie uzyskana korzyść podlega natomiast zwrotowi na podstawie art. 405 k.c., chyba że w myśl art. 411 pkt.2 k.c. jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego, co jednak w ocenie Sądu Rejonowego w rozpoznawanym przypadku nie miało miejsca, albowiem istotą świadczeń alimentacyjnych jest zaspokajanie bieżących potrzeb uprawnionego, tymczasem pozwana, jako uprawniona do takiego świadczenia jest osobą dorosłą, wykształconą, bez przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia pracy, a nadto w czasie kiedy otrzymała pieniądze od powoda nie była bez środków do życia, co uzasadniałoby wykorzystanie pieniędzy przesłanych przez powoda zgodnie z alimentacyjnym przeznaczeniem, posiadała bowiem środki uzyskane ze sprzedaży mieszkania. W ocenie Sądu Rejonowego pozwana nie wykazała również, że poprzez zużycie uzyskanych środków przestała być wzbogacona, albowiem brak podstaw do uznania, że w zamian za pieniądze wpłacone przez powoda nie uzyskała ekwiwalentu powiększającego jej majątek. W sprawie również brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana nie miała obowiązku liczenia się z koniecznością zwrotu uzyskanego świadczenia. Wszystkie wskazane okoliczności powodują, że roszczenie powoda uznane zostało przez Sąd I instancji za uzasadnione.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła pozwana. Zaskarżając wyrok w części zasądzającej roszczenie i koszty postępowania na rzecz powoda zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233§ 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzące do przyjęcia, że wniosła ona o wszczęcie postępowania egzekucyjnego pomimo wniesienia apelacji od wyroku zasądzającego alimenty, podczas gdy wniosek taki złożyła przed wniesieniem apelacji, jak również, że w dacie złożenia tego wniosku posiadała środki ze sprzedaży mieszkania, chociaż ich pozyskanie nastąpiło już po umorzeniu egzekucji, zaś w dacie spełnienia świadczenia znajdowała się w ciężkim położeniu. Ponadto apelująca zarzuciła naruszenie przepisu art. 411 k.c. polegające na braku uznania, że w zasadzie dobrowolne spełnienie świadczenia przez powoda czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. W wyniku apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego jej z urzędu. Wniosła także o dopuszczenie dowodów z załączonych do apelacji kserokopii wymienionych w niej dokumentów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja okazała się uzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesione w sprawie zarzuty są trafne. Apelująca zasadnie podnosi, że w oparciu o pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności doszło do nieuzasadnionego uznania, że spełnienie świadczenia nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Zauważyć trzeba, że wskazywane wyżej istotne okoliczności sprawy Sąd Rejonowy mógł ustalić w oparciu o materiał zgromadzony w aktach sprawy sygn. akt III RC 86/12. Tylko bowiem niewielka ich część wynika z dowodów przedstawionych dodatkowo przy apelacji. Sąd Rejonowy skupiając się na skutkach wynikających z treści orzeczenia Sądu Okręgowego w sprawie sygn. akt III Ca 627/13, w sposób ograniczony nawiązał do okoliczności istotnych dla niniejszej sprawy, które wynikają z treści materiału dowodowego wskazanego wyżej wcześniejszego postępowania. Ocena okoliczności związanych z uznaniem czy spełnienie świadczenia wynikającego z treści nieprawomocnego orzeczenia w sprawie sygn. akt IX RC 12/13 czyniło

zadość zasadom współżycia społecznego winna zostać natomiast dokonana na innej płaszczyźnie, niż ocena w zakresie kryteriów stanowiących o zasadności zasądzonych na rzecz pozwanej alimentów. Zdaniem Sądu Okręgowego trafne jest stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 30.10.2013 r., sygn. akt I Ca 312/13, iż przesłanka zgodności z zasadami współżycia społecznego i czynienia im zadość odwołuje się do systemu wartości i ocen, dlatego powinna być ona dokładnie badana w każdej sytuacji faktycznej związanej z jej podniesieniem. Sąd Rejonowy nie przeanalizował w sposób wnikliwy sytuacji pozwanej w okresie kiedy otrzymywała wpłaty od powoda pod kątem wskazanych wyżej wartości i ocen, co sprawiło, iż zdaniem Sądu Okręgowego doszło do naruszeń wskazywanych w apelacji.

Przede wszystkim zauważyć jednak należy, że Sąd Rejonowy ustalił, iż pozwana w dacie prowadzenia postępowania o alimenty na jej rzecz nie miała już żadnych dzieci na utrzymaniu. Wskazała ona jednak, że w dacie zasądzenia alimentów zamieszkiwała z nią córka A., która otrzymywała od niej pewną pomoc. Z dokumentów załączonych do pozwu k. – 10 akt wynika natomiast, że 18.03.2013 r. komornik sądowy dokonał zajęcia wierzytelności przysługującej powodowi z tytułu spłaty na poczet zadłużenia alimentacyjnego, w tym i na alimenty bieżące, co nastąpiło w sprawie Kmp 52/02. Powyższa sprawa nie stanowiła wszakże egzekucji alimentów na rzecz pozwanej, ale dzieci stron. Zadłużenie powoda zostało przez komornika stwierdzone zarówno w zakresie alimentów bieżących, jak i zaległych, a także m.in. znaczne zadłużenia w stosunku do instytucji publicznych ponoszących ciężar wypłaty alimentów za zobowiązanego. Stwierdzenie tego faktu oznacza, że powód nie uiszczal regularnie alimentów na rzecz dzieci, co prowadzić musi do wniosku, że przez długi okres czasu to głównie na pozwanej spoczywał ciężar zapewnienia ich wspólnym dzieciom potrzebnych środków utrzymania i wychowania. Tak właśnie pozwana zeznawała w sprawie o alimenty na jej rzecz sygn. akt III RC 86/12 podnosząc, że cały ciężar utrzymania i wychowania czwórki dzieci spoczywał wyłącznie na niej, albowiem powód nie płacił zasądzonych alimentów. Nadto zauważyć należy, iż rozwód małżeństwa stron został orzeczony z winy powoda, a więc sytuacja w jakiej znalazła się pozwana po orzeczeniu rozwodu nie była przez nią zawiniona. Pozwana posiadała ponadto zobowiązania finansowe wobec powoda z tytułu spłaty wynikającej z podziału majątku wspólnego, która wprawdzie była rozłożona na raty, niemniej jednak w jej sytuacji rodzinnej i majątkowej stanowiła istotne obciążenie i w konsekwencji doprowadziła do wszczęcia przez powoda egzekucji z nieruchomości to jest mieszkania, w którym zamieszkiwała wraz z dziećmi. Należność na rzecz powoda wyniosła ostatecznie wraz z odsetkami kwotę 63670 zł. Powódka z tytułu użytkowania mieszkania posiadała także zadłużenie wobec wspólnoty mieszkaniowej, zadłużenie to było również egzekwowane w trybie egzekucji z nieruchomości. W aktach sprawy sygn. III RC 86/12 k-88 znajduje się zestawienie sporządzone przez Komornika Sądowego przy SR w N. M. S., co do wysokości zadłużenia powódki, które oprócz wymienionych wyżej długów obejmowało również należności na rzecz banków (...). Zadłużenia te niewątpliwie powstały z tej przyczyny, że pozwana musiała podejmować różnego rodzaju starania dla pozyskania pieniędzy początkowo na utrzymanie swoje i dzieci, zaś potem przede wszystkim na swoje utrzymanie. Łączna kwota zadłużenie pozwanej wynosiła 151 711,78 zł, z czego spłacone przez pozwaną zostało zadłużenie w kwocie 102 610,23 zł, a w pozostałym zakresie egzekucja okazała się bezskuteczna. Wszystko to sprawiło, że ostatecznie pozwana była zmuszona sprzedać mieszkanie, jednak aby nie było ono obciążone egzekucją na rzecz wymienionych wierzycieli musiała ich spłacić przed zbyciem lokalu. Stąd też przy pomocy partnera uzyskała środki na dokonanie spłat tych zadłużeń, co uczyniła w marcu 2013 r., a dopiero po umorzeniu egzekucji, co nastąpiło końcem maja 2013 r., w czerwcu tego roku dokonała sprzedaży mieszkania. Oceniając możliwości zarobkowe pozwanej Sąd Rejonowy uznał, że jest ona osobą, która nie powinna mieć problemów ze znalezieniem pracy. Pominięta jednak została okoliczność, że powódka do 2011 r. pracowała zawodowo w kraju, z przerwą na pracę za granicą (w L. w okresie od lutego 2005 r. do kwietnia 2006 r.). Dopiero od 2011 r. pozostaje osobą bezrobotną, od dłuższego czasu bez prawa do zasiłku. W aktach przywołanej już sprawy sygn. III RC 86/12 k-79 znajduje się jednak zaświadczenie właściwego Powiatowego Urzędu Pracy, z dnia 23.04.2013 r. co do tego, że w okresie lat 2012-2013 pozwana trzykrotnie informowana o ofercie pracy podejmowała starania o jej uzyskanie. Okazały się one jednak nieskuteczne, albowiem pracodawcy nie dokonali wyboru jej osoby. Tak więc w dacie zasądzenia alimentów jej sytuacja finansowa była istotnie trudna. Wprawdzie część środków wpłaconych na rzecz powoda w dniu 18.03.2013 r. została zajęta przez komornika na poczet zadłużenia alimentacyjnego, jednak nie były to pieniądze pozwanej lecz dzieci uprawnionych z tytułu alimentacji przez ojca. Dalej zauważyć trzeba również, że pozwana istotnie wniosła o

egzekucję alimentów zasądzonych na swoją rzecz w dniu 23.05.2013 r., jednak już 3.06.2013 r. wniosek ten cofnęła i komornik nie podjął w sprawie żadnych czynności egzekucyjnych.

Cofnięcie było skutkiem uiszczenia przez powoda kwoty zaległych alimentów wynikających z wyroku SR w Nowym Sączu IX Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nietletnich w M. z dnia 14.05.2013 r. w sprawie sygn. akt IX RC 12/13. Tak więc w odniesieniu do pozostałych miesięcznych wpłat nie groził powodowi przymus egzekucyjny. Z treści pisma powoda skierowanego do Komornika Sądowego w dniu 29.05.2013 r. wynika także, iż nie wiedział on jeszcze o złożonym wniosku egzekucyjnego przez pozwaną, jednak obawiając się jej działań wyprzedzająco podjął decyzję o wpłacie zasądzonych alimentów. Tak więc pozwana w wyniku pierwszej wpłaty uzyskiwała środki finansowe w okresie kiedy nie nastąpiło jeszcze zbycie lokalu mieszkalnego, zaś ona zobowiązana była do spłaty różnych ciążących na niej długów. Po uzyskaniu zaś pieniędzy za mieszkanie znaczną część tych środków przeznaczyła na zwrot długów, zaciągniętych na poczet spłaty wcześniej powstałych zobowiązań. Ponadto zauważyć należy, że przygotowanie umowy sprzedaży lokalu pociąga za sobą również konieczność wydatkowania pewnych środków finansowych. Tak więc nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że w dacie wpłaty przez powoda największej kwoty z tytułu alimentów, dysponowała ona majątkiem pozwalającym na zaspokojenie swych potrzeb.

Mając na uwadze wszystkie opisane wyżej dodatkowe okoliczności stwierdzić należy, że w oparciu o całokształt sprawy należało uznać, iż spełnienie przez powoda zobowiązania wynikającego z nieprawomocnego orzeczenia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu IX Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nietletnich w M. z dnia 14.05.2013 r. w sprawie sygn. akt IX RC 12/13, czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. Nie można bowiem żądać zwrotu świadczenia, gdy odpowiada ono obowiązkom akceptowanym przez społeczeństwo, lub też przyjętym zwyczajom postępowania. Z orzecnictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych w sposób jednoznaczny można wywieść wniosek, że przepis art. 411 pkt. 2 k.c. znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy spełniający świadczenie, nie był do niego prawnie zobowiązany, ale można mu przypisać moralny obowiązek jego spełnienia wobec przyjmującego. W tych wypadkach bowiem spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy ustalonym przez Sąd Okręgowy stwierdzić trzeba, że pozwana jest wprawdzie osobą stosunkowo młodą, jednak z uwagi na sytuację gospodarczą nie znalazła zatrudnienia w czasie podlegającym ocenie w niniejszej sprawie, co spowodowało jej trudności finansowe, wynikające z zadłużenia powstałego w znacznym stopniu w związku z rozpadem małżeństwa z winy powoda i przejęciem przez nią wszelkich obowiązków związanych z wychowaniem dzieci. Doprowadziło to ostatecznie do konieczności wyzbycia się majątku w postaci mieszkania. Środki z jego sprzedaży zostały w znacznej części spożytkowane na spłatę zaciągniętych zobowiązań, co było konsekwencją tego, że przez długi okres czasu przejawiała postawę aktywną, starając się zaradzić trudnościom we własnym zakresie. Brak jest przy tym dowodów, aby w jakikolwiek sposób trwoniła swój majątek czy też świadomie nie dbała o swoje interesy, bądź też przejawiała postawę, która nie zasługiwała na ochronę w kontekście zasad współżycia społecznego.

W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że zasądzenie na rzecz powoda zwrotu świadczeń alimentacyjnych, które w rzeczywistości zostały przeznaczone przez pozwaną na zapewnienie środków utrzymania, narusza zasady współżycia społecznego. Wszystkie powyższe okoliczności przesądziły więc o braku podstaw do zwrotu świadczenia, pomimo, że pozwana miała od daty wydania orzeczenia Sądu I instancji w sprawie sygn. III RC 86/12 świadomość, że żądanie zwrotu może być zgłoszone.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż podniesione zarzuty apelacyjne były trafne, co powodowało zmianę zaskarżonego wyroku na zasadzie art. 385 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa oraz orzeczenia o kosztach pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, którymi Sąd Okręgowy obciążył Skarb Państwa z uwagi na tę okoliczność, że oddalenie powództwa nastąpiło w oparciu o zastosowanie zasad współżycia społecznego.